

POSŁOWIE PRZYJRZĄ SIĘ REALIZACJI MUNDUROWEGO POROZUMIENIA [WYWIAD]

"Będziemy musieli przyjrzeć się temu, jak wygląda realizacja porozumienia zawartego między rządem a związkami zawodowymi działającymi w służbach mundurowych w listopadzie 2018 roku. Jak wiemy, nie wszystkie punkty zawarte w tym porozumieniu zostały zrealizowane. Na jednym z posiedzeń w pierwszym kwartale przyszłego roku będę chciał, żeby komisja to przeanalizowała" - zapowiada w rozmowie z InfoSecurity24.pl Wiesław Szczepański, przewodniczący Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Dominik Mikołajczyk: Jakie zmiany w sposobie pracy sejmowej komisji spraw wewnętrznych i administracji przewiduje Pan w tej kadencji?

Wiesław Szczepański, przewodniczący Sejmowej Komisji Administracji i Spraw

Wewnętrznych: To jest moja piąta kadencja. Wprawdzie nie pracowałem w komisji administracji i spraw wewnętrznych, ale mam doświadczenie zarówno ministerialne, parlamentarne, jak i samorządowe. Prowadzenie obrad nie jest mi obce.

Odpowiadając na pytanie, przede wszystkim chciałbym, żeby komisja była prowadzona w konsensusie. Nie chciałbym, żeby była elementem walki politycznej, bo to niczemu nie służy. 19 listopada zwołałem pierwsze, krótkie posiedzenie prezydium komisji, na którym się poznaliśmy. Zdaję sobie sprawę, że koledzy będą patrzyli na to, jak będę prowadził tę komisję – tym bardziej, że część z nich ma większe doświadczenie w kwestiach jakimi się będziemy zajmować. Prosiłem też kolegów o wsparcie i współpracę. Chciałbym, żeby decyzje w prezydium podejmowane były wspólnie.

Miałem też możliwość rozmowy z ministrem Kamińskim. Złożyliśmy sobie gratulacje i myślę, mam nadzieję, że nie patrząc na to z jakiej opcji politycznej jesteśmy, nasza współpraca będzie się dobrze układała. Umówiliśmy się, że w pierwszej połowie grudnia zwołamy posiedzenie komisji poświęcone temu, co Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji robiło w 2019 roku, ale też temu, jakie są plany resortu i z jakimi inicjatywami ustawodawczymi zamierza wystąpić w roku 2020.

Minister Kamiński zadeklarował udział w tym posiedzeniu?

Tak. Koledzy z komisji mówili mi, że będzie to trudne, bo dotychczas minister unikał tych spotkań. Jednak w rozmowie ze mną zapewnił, że przyjdzie na posiedzenie komisji.

Myślę, że najbliższe tygodnie to czas decyzji personalnych w samym MSWiA i służbach jakie ministerstwo nadzoruje. Dlatego zgodziliśmy się z ministrem Kamińskim, że spotkamy się z kierownictwem resortu i kierownictwem służb mundurowych jak te decyzje zostaną już podjęte.

Patrząc też na obsadę personalną samej komisji, spora grupa parlamentarzystów nigdy w niej nie zasiadała, więc myślę, że warto, by poznali oni zarówno ministra, jak i wiceministrów

reprezentujących MSWiA. Mam też nadzieję, że na komisji pojawią się szefowie Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa i Straży Granicznej.

To niedoświadczenie części posłów może być przeszkodą w pracach komisji?

Myślę, że nie. Jeśli spojrzymy na sześćosobowe prezydium, to większość stanowią osoby, które mają doświadczenie w kierowaniu komisjami. Więc co do prowadzenia nie ma żadnego problemu. Jeśli chodzi o względy merytoryczne, to musiałbym przyrzeć się dotychczasowej pracy każdego z członków, czego jeszcze nie robiłem. Ale pamiętajmy też, że komisja administracji i spraw wewnętrznych to nie tylko służby mundurowe, ale też cała administracja.

Przez pierwsze tygodnie i miesiące posłowie, którzy nie mieli styczności z tymi zagadnieniami, będą się na pewno uczyć, ale myślę, że pomogą im w tym ci bardziej doświadczeni parlamentarzyści.

Czytaj też: [Rok od mundurowego porozumienia. Co udało się osiągnąć?](#)

Mówił Pan o tym, że ten najbliższy czas to formowanie się zarówno kierownictwa MSWiA, jak i kierownictwa służb mundurowych nadzorowanych przez resort. Czy w najbliższym czasie czekają nas zmiany na stanowiskach szefów policji, straży pożarnej, SOP-u czy SG?

Każdy szef na początku swojego urzędowania podejmuje określone decyzje. Wiemy, że minister Kamiński nie był zbyt długo szefem MSWiA. Teraz przed nim cała kadencja, więc pytanie o to, czy będzie chciał współpracować z tymi osobami, które dotychczas pełniły te stanowiska, czy będzie chciał dokonać zmian, jest otwarte.

Zależy mi na tym, jeśli takie ruchy będą miały miejsce, żebyśmy tego spotkania komisji nie robili ad hoc, tylko dali czas ministrowi Kamińskiemu, żeby powiedział „tak, mam pełną obsadę”.

W poprzedniej kadencji komisja administracji i spraw wewnętrznych miała pełne ręce roboty. Program modernizacji, podwyżki dla mundurowych, zmiana przepisów emerytalnych, pluralizm związkowy, ustawa o straży marszałkowskiej, służbie ochrony państwa - to tylko niektóre z wielu projektów, jakimi zajmowała się komisja. Jakie są priorytety na rozpoczynającą się kadencję?

Jak dowiedziałem się niedawno w sekretariacie komisji, poprzednia kadencja to ponad 200 posiedzeń, a więc rzeczywiście było pracowicie. Ale czeka nas parę kwestii, którymi powinniśmy się zająć na początku. To jest chociażby nierozpatrzonego projektu obywatelskiego dotyczącego doliczenia do emerytury 20 złotych za każdy rok służby w OSP. Choć nie znamy jeszcze ostatecznych skutków finansowych takich rozwiązań. Ale to tylko przykład. W tej kwestii czekam jeszcze na decyzje marszałek Elżbiety Witek.

Warto też wrócić do raportu Najwyższej Izby Kontroli dotyczącego policji. No i oczywiście w grudniu będziemy omawiać plan pracy komisji na przyszły rok oraz budżet na rok 2020. Poprosiłem moich zastępców, aby przedstawili swoje pomysły. Ze strony moich kolegów padły też propozycje dotyczące m.in. wizytowania placówek straży granicznej czy innych służb mundurowych.

Komisja będzie przeprowadzać wizyty „gospodarskie”?

Celem jest raczej zobaczenie z bliska tego, jak wygląda praca funkcjonariuszy i jakie są braki i potrzeby. Z perspektywy Warszawy nie zawsze wszystko widać.

Wracając do pańskiego pytania. Będziemy musieli przyrzeć się temu, jak wygląda realizacja

porozumienia zawartego między rządem a związkami zawodowymi działającymi w służbach mundurowych w listopadzie 2018 roku. Jak wiemy, nie wszystkie punkty zawarte w tym porozumieniu zostały zrealizowane. Na jednym z posiedzeń w pierwszym kwartale przyszłego roku będę chciał, żeby komisja to przeanalizowała.

Tych problemów jest z pewnością więcej. Weźmy choćby kwestię nadgodzin w służbach mundurowych, w szczególności w policji, i pism, które gdzieś krążą, a z których wynika, że przełożeni mogą być karani za nadgodziny swoich podwładnych. Jest też temat dodatku za służbę „na wolnym powietrzu” w zimowych miesiącach, który w policji wynosi 2,71 zł.

Z pewnością trzeba będzie pochylić się również nad wakacjami w służbach mundurowych. Policja ma dziś ok. 6 tys. wolnych etatów, a z drugiej strony lata 2020-2021 to nabycie przez 10 tys. policjantów pełnych uprawnień emerytalnych. Mówi się wprawdzie o dodatku do pensji dla tych mundurowych, ale z pewnością będziemy chcieli o te kwestie zapytać ministerstwo. Bo odejście w jednym roku 5-6 tys. policjantów, przy tym stanie wakatów, może doprowadzić do katastrofy.

Na pewno chcę poruszyć też temat uposażeń w służbach mundurowych, bo wciąż kwoty jakie proponuje się nowo przyjętym funkcjonariuszom wydają się zbyt niskie.

Czytaj też: [Komendanci utorują drogę "Solidarności"?](#)

MSWiA zapowiada kontynuację programu modernizacji służb mundurowych. Czy takie programy, jak ten kończący się niebawem i zapowiadany na kolejne lata, rozwiążą problemy z jakimi borykają się służby mundurowe?

Póki co, o tym kolejnym programie wiemy niewiele oprócz tego, że miałyby się skupić bardziej na kapitale ludzkim niż na inwestycjach w sprzęt czy obiekty. Ja jednak chciałbym, żeby znalazły się w nim też pieniądze np. na odtwarzanie posterunków w tych najmniejszych miejscowościach. Mimo, że trwa proces ponownego otwierania zamkniętych za rządów PO-PSL jednostek, to wciąż w wielu miejscach nie udało się ich odtworzyć.

Uważam, że policjant w każdej gminie to poczucie bezpieczeństwa dla obywateli. Więc chciałbym, żeby ten program był przez MSWiA kontynuowany. Wciąż jest też wiele posterunków, komisariatów czy komend, które wymagają remontów. Więc moim zdaniem, MSWiA na ten cel w tym kolejnym programie także powinno znaleźć fundusze.

A czy takie programy rozwiązują wszystkie problemy? Wszystko zależy od tego, jak są one skonstruowane. Wydaje się, że jeśli w kolejnym programie modernizacji pominięte zostaną kwestie dotyczące inwestycji w infrastrukturę i sprzęt, to nie będzie to najlepsza decyzja.

Na tych kwestiach skupiał się kończący się w przyszłym roku program modernizacji.

To prawda, dlatego po jego zakończeniu powinniśmy usiąść i przeanalizować czy udało się osiągnąć to, co zakładano. Czy może jeszcze pozostało jednak coś w tej kwestii do zrobienia? Na jednym z posiedzeń w przyszłym roku chciałbym, żeby komisja przyjrzała się temu, jak ten program został zrealizowany.

Co sądzi Pan o pomysle utworzenia superministerstwa, które oprócz służb specjalnych miałoby nadzorować także służby mundurowe? Czy likwidacja MSWiA i zastąpienie go nowym resortem o szerokich kompetencjach to dobry pomysł?

Do końca nie znam tej koncepcji, ale uważam, że dzisiaj MSWiA spełnia swoje zadania. Natomiast tworzenia takiego superrestortu, wydaje się, mogłoby być zagrożeniem dla ugrupowania politycznego, które by ten resort tworzyło. W rękach tego jednego ministra skupiłyby się bowiem wszystkie „nitki” związane z bezpieczeństwem, więc miałyby prawie nieograniczoną wiedzę i ogromną władzę.

Podczas expose premier nie nawiązał do kwestii związanych z służbami mundurowymi. Co Pana zdaniem, zdaniem Lewicy, jest teraz dla służb mundurowych najważniejsze?

Moim zdaniem sporym problemem jest kwestia emerytur zabranych byłym funkcjonariuszom służby bezpieczeństwa. W wielu przypadkach zostali skrzywdzeni. Duża ich liczba została pozytywnie zweryfikowana. Najpierw emerytury obniżyła im Platforma Obywatelska, potem Prawo i Sprawiedliwość. Więc mój klub w tym zakresie będzie wnosił propozycję ustawy.

A wracając do expose premiera. Faktycznie nie padło ani jedno słowo o służbach mundurowych, tak jakby nie było żadnych problemów. Może premier nie kocha służb mundurowych, albo uważa, że jest tak dobrze, że nie trzeba o tym wspominać. Moim zdaniem jest jednak wiele rzeczy do zrobienia i będą chciał, o czym mówiłem wcześniej, żeby komisja nad nimi się pochyliła.

Czytaj też: [Lewica przejmuje fotel przewodniczącego sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych](#)

Komisja spraw wewnętrznych i administracji, choć zajmuje się m.in. służbami mundurowymi, ma znacznie mniejszy wpływ na ich kształt niż komisja do spraw służb specjalnych. Nie opiniuje np. kandydatów na szefów służb mundurowych. Sądzi Pan, że należałoby zastanowić się nad zwiększeniem jej roli?

Na pewno tak. Tylko to pytanie do opcji rządzącej, bo to ona ma większość w komisji. Taka zmiana mogłaby pozytywnie wpłynąć na proces wybierania szefów policji czy straży pożarnej.

Dziękuję za rozmowę.